Księga Rodzaju

Rozdział 39

**1**. A Józef został zaprowadzony do Egiptu. I Potifar, dworzanin faraona, dowódca straży, Egipcjanin, kupił go od Izmaelitów, którzy go tam zaprowadzili. **2**. JAHWE był z Józefem, tak że stał się człowiekiem, któremu się dobrze powodziło, i mieszkał w domu swego pana Egipcjanina. **3**. Jego pan widział, że JAHWE jest z nim i że JAHWE szczęści mu we wszystkim, co on czyni. **4**. I Józef znalazł łaskę w jego oczach, i służył mu. Uczynił go zarządcą swego domu i wszystko, co miał, oddał w jego ręce. **5**. A od tego czasu, gdy uczynił go zarządcą swego domu i wszystkiego, co miał, JAHWE błogosławił domowi Egipcjanina ze względu na Józefa. I błogosławieństwo JAHWE było nad wszystkim, co miał w domu i na polu. **6**. Dlatego oddał wszystko, co miał, w ręce Józefa i o niczym u siebie nie wiedział, tylko o chlebie, który spożywał. A Józef był przystojny i miły dla oka. **7**. Po tych wydarzeniach żona jego pana zwróciła swe oczy na Józefa i powiedziała: Połóż się ze mną. **8**. Ale odmówił i powiedział do żony swego pana: Mój pan nie wie tak dobrze jak ja, co *jest* w jego domu, bo wszystko, co miał, oddał w moje ręce. **9**. I nie ma w tym domu nikogo większego ode mnie, i nie zabronił mi niczego oprócz ciebie, bo ty jesteś jego żoną. Jak więc mógłbym popełnić tak wielkie zło i zgrzeszyć przeciwko Bogu? **10**. I chociaż namawiała Józefa dzień w dzień, on nie zgadzał się z nią położyć *ani* z nią być. **11**. Pewnego dnia, gdy wszedł do domu, aby wykonać swoje obowiązki, a nie było tam nikogo z domowników; **12**. Uchwyciła go za szatę i powiedziała: Połóż się ze mną. Ale on zostawił swoją szatę w jej ręku, uciekł i wyszedł na zewnątrz. **13**. A gdy ona zobaczyła, że zostawił szatę w jej ręku i uciekł na zewnątrz; **14**. Zawołała swoich domowników i powiedziała do nich: Patrzcie, *pan* sprowadził do nas Hebrajczyka, aby nas zelżył. Przyszedł *bowiem* do mnie, aby się ze mną położyć, ale krzyknęłam donośnym głosem. **15**. A gdy usłyszał, że podnoszę swój głos i wołam, zostawił szatę u mnie, uciekł i wyszedł na zewnątrz. **16**. I zatrzymała u siebie jego szatę, aż przyszedł do domu jego pan; **17**. I powiedziała do niego te słowa: Przyszedł do mnie sługa, ten Hebrajczyk, którego przyprowadziłeś do nas, aby mnie zelżyć. **18**. A gdy podniosłam swój głos i zawołałam, zostawił szatę u mnie i uciekł na zewnątrz. **19**. Gdy jego pan usłyszał słowa swojej żony, które do niego powiedziała: Tak mi uczynił twój sługa, rozgniewał się bardzo. **20**. Potem pan Józefa wziął go i oddał do więzienia, tam gdzie sadzano więźniów królewskich. I przebywał tam w więzieniu. **21**. A JAHWE był z Józefem, okazał mu miłosierdzie i dał mu łaskę w oczach przełożonego więzienia. **22**. Przełożony więzienia oddał więc pod władzę Józefa wszystkich więźniów, którzy byli w więzieniu; a wszystkim, co tam się działo, on zarządzał. **23**. A przełożony więzienia nie doglądał tego, co mu powierzył, bo JAHWE był z nim, i co on czynił, to JAHWE szczęścił.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski